

Sygn. akt IX Ga 252/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 31 maja 2017 roku

Sąd Okręgowy w Lublinie IX Wydział Gospodarczy

w składzie:

Przewodniczący Sędzia Sądu Okręgowego Przemysław Grochowski

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w dniu 31 maja 2017 roku w L.

sprawy z powództwa A. O. (1)

przeciwko P. G. (1)

o zapłatę 5.400 złotych wraz z odsetkami ustawowymi

na skutek apelacji powoda A. O. (1) od wyroku z dnia 20 grudnia 2016 roku w sprawie VIII GC 127/13 Sądu Rejonowego Lublin-Wschód w Lublinie z siedzibą w Świdniku

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że :

a/ zasądza od pozwanego P. G. (1) na rzecz powoda A. O. (1) kwotę 5.400 (pięć tysięcy czterysta złotych) z ustawowymi odsetkami od dnia 12 maja 2012 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku i z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty oraz kwotę 1.467 (tysiąc czterysta sześćdziesiąt siedem złotych) tytułem kosztów procesu,

b/ nakazuje pobrać od pozwanego P. G. (1) na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego Lublin – Wschód w Lublinie z siedzibą w Świdniku kwotę 239,12 (dwieście trzydzieści dziewięć złotych dwanaście groszy) tytułem brakujących kosztów sądowych;

II. zasądza od pozwanego P. G. (1) na rzecz powoda A. O. (1) kwotę 1.150 (tysiąc sto pięćdziesiąt złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

SSO P. G.

IX Ga 252/17

UZASADNIENIE

Powództwo dotyczyło zasądzenia kwoty 5.400 zł z odsetkami ustawowymi, liczonymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty i kosztami procesu od pozwanego P. G. (1) na rzecz powoda A. O. (1). Uzasadniając powództwo powód wskazał, że dochodzona kwota odpowiada brakującemu wynagrodzeniu, wyliczonemu stosownie do postanowień umowy z dnia 28 lutego 2012 roku o wykonanie robót budowlanych. Powód wskazał, że wykonał część zakontraktowanych robót, a pozwany – pomimo ich odbioru – nie zapłacił umówionego wynagrodzenia. Ponadto, powód podniósł, iż na przedsądowym etapie sporu pozwany twierdził, że poszukiwane wynagrodzenie uiścił do rąk M. W..

Wyrokiem z dnia 20 grudnia 2016 roku Sąd Rejonowy – L. Wschód w L. z siedzibą w Ś. oddalił powództwo i zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 1.217 zł tytułem zwrotu kosztów procesu w tym zastępstwa procesowego. Ponadto

Sąd nakazał ściągnąć od powoda na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego--L. Wschód w L. z siedzibą w Ś. kwotę 239,12 zł tytułem zwrotu wydatków.

Od powyższego wyroku apelację złożył powód. Skarżący zarzucił przedmiotowemu rozstrzygnięciu:

1) naruszenie przepisów postępowania, które mogło mieć wpływ na wynik sprawy, tj. art. 233 kpc poprzez wybiórczą i błędną ocenę zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego polegającą na:

a) nie uwzględnieniu dowodów z dokumentów załączonych do pozwu i wynikających z tych dokumentów okoliczności faktycznych, tj.:

- zawartej przez strony umowy nr (...) o wykonanie robót budowlanych z dnia 28 lutego 2012 roku i wynikających z przepisów tej umowy okoliczności faktycznych, a mianowicie, że umowa ta określała sposób zapłaty za roboty wykonane przez powoda w § 5 ust. 5 przewidując, iż zapłata będzie dokonywana przelewem na konto bankowe wskazane przez powoda w fakturze, zaś zmiana umowy wymagała zachowania formy pisemnej pod rygorem nieważności (§ 10 ust. 6 umowy)

- faktury VAT Nr (...) z dnia 27 kwietnia 2012 roku wystawionej przez powoda, która wskazywała sposób zapłaty za tą fakturę (przelew ze wskazaniem numeru konta bankowego),

b) błędną ocenę dowodu z zeznań interwenienta ubocznego M. W. i powoda, polegającą na uznaniu za wiarygodne zeznań interwenienta ubocznego M. W., zaś za niewiarygodne zeznań powoda i błędnym ustaleniu za pomocą zeznań interwenienta ubocznego okoliczności faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia, a mianowicie, że:

-zawarta w formie ustnej przez powoda z M. W. umowa obejmowała prawo M. W. do zatrudniania na rachunek powoda pracowników, ustalanie wysokości ich cotygodniowego wynagrodzenia oraz do odbioru od pozwanego bezpośrednio i ze skutkiem dla powoda wynagrodzenia za wykonanie części robót (str. 2, 3 i 4, 9 oraz 10 akapit pierwszy i drugi uzasadnienia wyroku), podczas gdy okoliczności takie wynikają jedynie z zeznań interwenienta M. W., konsekwentnie zaprzeczał im w toku postępowania powód, nie potwierdził jej żaden z przesłuchanych w niniejszej sprawie świadków ani też nie wynikała ona z załączonych przez M. W. dokumentów w postaci jego zapisków - list płac, zaś w zakresie upoważnienia do odbioru od pozwanego wynagrodzenia, przeczy jej treść umowy zawartej pomiędzy powodem a pozwanym, z której wynika, iż wynagrodzenie miało być płacone przelewem na podane przez powoda konto bankowe, powód i M. W. ustalili, że kwota przekazana M. W. przez pozwanego tytułem zapłaty za wystawioną przez powoda fakturę, w części nie rozdysponowanej na zapłatę wynagrodzenia pracowników, została zaoferowana powodowi przez M. W. i powód wspólnie z M. W. ustalili, że kwota ta zostanie przeznaczona na opłacenie dalszych wydatków budowy (str. 4 uzasadnienia wyroku) podczas, gdy okoliczność taka nie wynika ani z zeznań M. W. ani też z zeznań powoda,

2) naruszenie prawa materialnego, tj.: art. 354 § 1 kc w związku z art. 355 § 2 kc, poprzez błędne uznanie, iż zapłata przez pozwanego należności za fakturę interwenientowi ubocznemu w gotówce oznaczała prawidłowe wykonanie tego zobowiązania i wygaśnięcie zobowiązania pozwanego względem powoda, pomimo iż taki sposób wykonania zobowiązania był ewidentnie sprzeczny z treścią zawartej przez powoda z pozwanym umowy, tj. zapisem w § 5 ust. 5 umowy Nr (...) o wykonanie robót budowlanych z dnia 25.02.2012r.

Wskazując na powyższe zarzuty powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie powództwa i zasądzenie na rzecz powoda od pozwanego kwoty 5.400 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 12 maja 2012 roku do dnia zapłaty oraz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje według norm przepisanych

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja, w świetle podniesionych w niej zarzutów, zasługiwała na uwzględnienie podnoszonego w niej wniosku

Dokonując analizy podniesionych w treści apelacji zarzutów, w ocenie Sądu Okręgowego zasadnym okazał się zarzut naruszenia art. 233 § 1 kpc tj. zasady swobodnej oceny dowodów. Zgodnie z treścią wskazanego przepisu sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Odnosząc się do wykładni art. 233 § 1 kpc wskazać należy, iż jego naruszenie polega na błędnym uznaniu, że przeprowadzony w sprawie dowód ma moc dowodową i jest wiarygodny albo że wiarygodności i mocy dowodowej jest pozbawiony. Prawidłowe postawienie zarzutu obraży art. 233 § 1 kpc wymaga wskazania konkretnych zasad, które sąd naruszył i dowodów, przy ocenie których do naruszenia takiego doszło (tak orzeczenie Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 22 stycznia 2016 roku I ACa 881/15).

W ocenie Sądu Okręgowego rację miał skarżący podnosząc powyższe naruszenie. Powód zasadnie wskazał, że Sąd Rejonowy błędnie pominął treść wiążącej strony umowy z dnia 28 lutego 2012 roku nr 012/02/2012 (k. 16) a także treść faktury VAT z dnia 27 kwietnia 2012 roku o nr (...) (k. 21). Postanowienie zawarte w treści przedmiotowej umowy tj. § 5 ust. 5 stanowi, że płatność wynagrodzenia wykonawcy (powodowi) nastąpi na podstawie faktury zapłata będzie dokonywana przelewem na konto bankowe wskazane przez powoda w fakturze. W tym miejscu wskazać również należy na treść postanowienia zawartego w § 10 ust. 6 przedmiotowej umowy. Z jego treści wprost wynika, że w zmiana jej postanowień wymagała zachowania formy pisemnej pod rygorem nieważności. W realiach niniejszej sprawy, powód stosownie do treści § 5 ust. 5 umowy wystawił pozwanemu za wykonane prace w dniu 27 kwietnia 2012 roku fakturę VAT o nr (...). Brak jest przy tym jakiegokolwiek aneksu zmieniającego treść § 5 ust. 5 umowy. Z żadnego dokumentu nie wynika by powód upoważnił M. W. do odbioru zapłaty za wykonane prace wynikające z przedmiotowej faktury czy też za inne roboty. Ponadto z treści zeznań powoda wynika, że stanowczo zaprzeczył on by kiedykolwiek upoważnił M. W. do odbioru wynagrodzenia za wykonane prace od pozwanego. Sam fakt przekazania przez świadka faktury VAT w imieniu powoda – czemu powód nie zaprzeczył – nie świadczy jednoznacznie o uprawnieniu do działania w jego imieniu w szerszym zakresie. Zgodnie bowiem z treścią wskazanego wyżej postanowienia zawartego w § 10 ust. 6 umowy, zmiana formy dokonywania zapłaty wymagała formy pisemnej pod rygorem nieważności. Skoro więc w treści faktury powód wskazał w jakiej formie miała być dokonana zapłata to pozwany był zobowiązany w takiej formie świadczenie spełnić. Gdyby więc strony przewidziały inną formę zapłaty za wykonanie zobowiązania, winny to stwierdzić piśmie. Zatem brak takiego postanowienia powodował nieskuteczność w postaci zwolnienia z długu czynności zapłaty dokonanej w inny sposób aniżeli wynikał z treści umowy i faktury. Wskazać należy, iż pozwany nie przedstawił żadnego dowodu osobowego czy też z dokumentu na potwierdzenie swoich tez. W szczególności nie przedłożył dowodu potwierdzającego uprawnienie M. W. do działania w imieniu A. O. (2). Mając na względzie powyższe w ocenie Sądu Okręgowego, rację miał skarżący wskazując na niesłuszne pominięcie przez Sąd I instancji postanowień zawartych w przedmiotowej umowie a ponadto wynikających z wystawionej pozwanemu faktury.

Ponadto słusznie skarżący zwrócił uwagę na błędną ocenę zeznań M. W. oraz pozwanego. M. W. zeznań, iż był on współpracownikiem powoda. Potwierdził odbiór dochodzonej przez powoda kwoty 5.400 zł od pozwanego. Poinformował, że to on w imieniu powoda rozliczał się z pracownikami. Oświadczył także, że był tzw. „cichym współnikiem” i nie miał z powodem umowy pisemnej. Wskazał, że w jego imieniu przekazał fakturę pozwanemu. Jednocześnie stwierdził, że widział przedmiotową fakturę i wiedział o formie w jakiej miała być dokonana zapłata tj. przelew. Zeznał również, że to pozwany z własnej inicjatywy przywiózł dochodzoną pozwem kwotę twierdząc, iż zatrudnieni na budowie pracownicy nie mają pieniędzy. Zaprzeczył by to on zażądał zapłaty od pozwanego.

W swoich zeznaniach pozwany natomiast stwierdził, że powód jak i M. W. byli dla niego równorzędnymi współnikami stąd nie widział problemu w zapłacie za część zlecenia gotówką, zamiast przelewem na konto powoda. Zeznał przy tym, iż M. W. zażądał od pozwanego zapłaty za przekazywaną przez powoda fakturę w gotówce. Natomiast pozwany uwzględnił jego żądanie i zapłacił za przedmiotową fakturę w gotówce M. W.. Pozwany Jednocześnie zasłaniał się niepamięcią na temat formy w jakiej miała być dokonywana zapłata za wykonane prace. Oświadczył też, że powód nie przekazał mu, iż M. W. jest współnikiem. Wskazał, że wynikało to z faktu, że przy wykonywaniu umowy częściej kontaktował się z ze wskazanym świadkiem niż z powodem.

W ocenie Sądu Okręgowego, Sąd Rejonowy dokonał błędnej oceny wskazanych wyżej zeznań. W pierwszej kolejności wskazać należy, iż zeznania te nie są ze sobą zgodne. Świadek twierdzi, że pozwany z własnej woli dokonał zapłaty za przedmiotową fakturę zaś pozwany stwierdził, iż uczynił to na żądanie świadka. Jednocześnie wbrew ustaleniom Sądu pierwszej instancji, na ich podstawie nie sposób stwierdzić, że powód na podstawie ustnej umowy ustnej upoważnił M. W. do zatrudniania na rachunek powoda pracowników, ustalania wysokości ich cotygodniowego wynagrodzenia. Nie sposób uznać też, że upoważnił on współnika do odbioru od pozwanego gotówki tytułem wynagrodzenia za wykonanie robót. Nieprawidłowe były również ustalenia Sądu pierwszej instancji, iż M. W. uzgodnił z powodem, że kwota przekazana przez pozwanego tytułem zapłaty za wystawioną przez powoda fakturę, zostanie rozdysponowana na zapłatę wynagrodzenia pracowników, zaś w pozostałej części zostanie ona przeznaczona na opłacenie dalszych wydatków budowy. Okoliczność taka nie wynika ani z zeznań M. W. ani też z zeznań powoda. Zwrócić należy uwagę, że M. W. w toku postępowania zeznał, że otrzymaną od pozwanego kwotę 5.400 zł w całości przeznaczył na wynagrodzenia pracowników. Jednocześnie nie twierdził, iż kwotę pozostałą po zapłacie wynagrodzeń przedstawił powodowi. Sąd Rejonowy pominął również fragment zeznań M. W., gdzie pytany przez powoda dlaczego nie oddał pobranych pieniędzy, odpowiedział że „był w stresie, gdyż ścigał go komornik.” Brak jest w aktach sprawy dowodu potwierdzającego, iż M. W. rozliczył się z powodem z kwoty 5.400 zł, którą otrzymał od P. G. (1). Sam powód zeznał, że M. W. ostatecznie nie rozliczył się z nim. Ponadto wskazać należy, że co prawda powód zatwierdzał listy płac sporządzane przez M. W., jednakże z analizy ich treści wynika, że nie podpisał i nie zatwierdził dwóch list płac, które zostały przedstawione jako dowód na wydatkowanie kwoty 5.400 zł na poczet wynagrodzenia pracowników powoda. Z ponownej analizy materiału dowodowego wynika, że M. W. przedstawił 2 listy płac rozliczające okres od dnia 7 maja 2012 roku do 12 maja 2012 roku na której widnieje adnotacja „wyplaciła firma P.G. P. G. (3)”. Jednakże brak jest na niej podpisów większości pracowników. Natomiast na drugiej liście są podpisy 10 pracowników i inna kwota do wypłaty – 4.136 zł. Jak więc wynika z treści wskazanych dokumentów zapłaty były dokonywane przez pozwanego a nie M. W. czy też powoda. Mając na względzie powyższe ustalenia należy wskazać trafność zarzutu apelacji w zakresie dotyczącym błędnej oceny wskazanych wyżej zeznań. Sąd Okręgowy po ponownej analizie wskazanych zeznań doszedł do odmiennych wniosków, co w połączeniu z trafnością poprzedniego naruszenia doprowadziło do zmiany zaskarżonego wyroku.

Dokonując całościowej wykładani ustaleń poczynionych przez Sąd Rejonowy, stwierdzić należy, że wbrew poczynionym ustaleniom, powód udowodnił zasadność podniesionych w pozwie twierdzeń. Wskazał na formę w jakiej miała być dokonywana zapłata za wykonane prace, przedstawiając przy tym wiążące strony postanowienia umowy a także fakturę VAT na mocy której pozwany był zobowiązany do zapłaty przelewem na wskazane konto bankowe. Z treści przedmiotowej umowy nie wynikało upoważnienie M. W. do odbioru od pozwanego wynagrodzenia na rzecz powoda. Wbrew ustaleniom Sądu Rejonowego, z akt sprawy nie wynika by strony aneksowały umowę a ponadto by powód na mocy ustnej umowy upoważnił M. W. podczas realizacji przedmiotowej umowy zawartej z pozwanym do reprezentowania go jako pełnomocnik. Natomiast pozwany, wbrew twierdzeniom Sądu Rejonowego, nie udowodnił tego twierdzenia. Brak jest jakiegokolwiek dowodu który podważyłby twierdzenia powoda. Jak wyżej wskazano sposób zapłaty za wykonanie umowy był wyraźnie i wprost określony w treści umowy. Natomiast pozwany znając treść wiążącej go umowy nie podjął żadnej próby kontaktu z powodem celem ustalenia czy upoważnił on M. W. do odbioru wynagrodzenia w jego imieniu. Wskazać bowiem należy, że określony w treści umowy i w samej fakturze sposób zapłaty (przelew na konto powoda) obligował pozwanego do chociażby próby kontaktu z powodem czy za fakturę tą może zapłacić w gotówce i to nie do rąk powoda, ale jego współpracownika, zaś jak wynika z poczynionych ustaleń pozwany tego nie uczynił. Zatem świadczenie wykonane do rąk osoby nie uprawnionej nie zwolniło pozwanego od jego wykonania na rzecz powoda. Stąd też Sąd Okręgowy doszedł do przekonania o słuszności podniesionego zarzutu i wydał wyrok jak w sentencji.

W ocenie Sądu Okręgowego powód spełnił ciężące na nim obowiązki procesowe wynikające z treści art. 6 k.c. oraz 232 k.p.c. regulujących ciężar dowodu. Dowody w postaci umowy o roboty budowlane z dnia 28 lutego 2012 rok, faktura VAT nr (...) z dnia 27 kwietnia 2012 roku a także treść zeznań powoda, które zeznania Sąd Okręgowy obdarzył w całości wiarą, nakazują uznać dochodzone powództwo w pełni za zasadne. W kontekście powyższego stosunku prawnego łączącego strony, bez znaczenia pozostawały faktyczne relacje łączące powoda i pozwanego z M. W.. Jednocześnie nie

sposób zgodzić się z ustaleniami Sadu Rejonowego, że stosunek prawny istniejący pomiędzy powodem a pozwanym był determinowany przez relacje powoda i M. W. na podstawie ustnej umowy. Jednocześnie pozwany na którym ostatecznie spoczął ciężar udowodnienia swoich twierdzeń nie przedstawił dowodów które uzasadniały oddalenie powództwa, stąd też zostało ono uwzględnione.

W kontekście uwzględnionych zarzutów zachodziły podstawy do wzruszenia zaskarżonego rozstrzygnięcia, toteż drugi zarzut tj. art. 354 § 1 kc w zw. z art. § 355 kc, nie odgrywał znaczącej roli dla akceptacji merytorycznego wniosku apelacji.

Wobec zmiany przedmiotowego rozstrzygnięcia i uwzględnienia powództwa w całości, Sąd Okręgowy na podstawie na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. oraz art. 99 k.p.c. w zw. z § 6 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku (Dz. U.2015.1800) z dnia w sprawie opłat za czynności radców prawnych zasądził koszty procesu od strony pozwanej na rzecz powoda. Na zasądzona kwotę złożyło się wynagrodzenie profesjonalnego pełnomocnika (1.200 zł) opłata od pozwu (250 zł) oraz opłata od pełnomocnictwa (17 zł).

Kierując się również wyrażoną w tych przepisach zasadą odpowiedzialności za wyniki procesu w związku z art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tekst jednolity Dz.U. z 2010 roku Nr 167 poz. 594 z późn. zm.) – w pkt I lit. b/ wyroku Sąd Okręgowy nakazał ściągnąć od pozwanego, który w rozumieniu art. 98 § 1 k.p.c. przegrał sprawę, na rzecz Skarbu Państwa kwotę 239,12 zł tytułem tymczasowo wyłożonych kosztów przeprowadzenia dowodu z przesłuchania świadków.

Z uwagi na powyższe, na podstawie art. 386 § 1 kpc, Sąd Okręgowy orzekł jak w sentencji. O kosztach postępowania apelacyjnego orzekł, zważywszy na jego wynik, w oparciu o art. 98 § 1 k.p.c., zaś należność z tytułu objęła wynagrodzenia radcy prawnego, w myśl art. 98 § 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. kwotę wynikającą z § 2 pkt 3 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 z rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku (Dz. U.2016.1667) w sprawie opłat za czynności radców prawnych, a także opłatę od apelacji.

SSO P. G.